Informacja prasowa, 14 lipca 2020

**Zaostrzające się kryteria bankowe dotykają MSP. Dlaczego firma nie ma szansy na kredyt?**

**Raport NBP[[1]](#footnote-1) dotyczący sytuacji na rynku kredytowym nie pozostawia złudzeń – zasady, na jakich banki udzielają kredytów firmom będą ulegać dalszemu zaostrzeniu. Dotknie to w szczególności sektor MSP, który stanowi 99,8 proc. wszystkich przedsiębiorstw w Polsce[[2]](#footnote-2). Z odmową przyznania kredytu mogą spotkać się zwłaszcza firmy działające w branżach zagrożonych kryzysem wywołanym przez pandemię lub takie, które już odczuły finansowe skutki koronawirusa. Co przesądza o negatywnej decyzji banku i na jakie alternatywy względem kredytu mogą liczyć małe i średnie przedsiębiorstwa?**

Zaostrzenie kryteriów przyznawania kredytów, które obserwujemy od kilku miesięcy, osiągnęło skalę największą od czasów kryzysu z 2009 roku. Dotyczy to przede wszystkim kredytów długoterminowych dla małych i średnich przedsiębiorstw. Część firm, które jeszcze przed wybuchem pandemii rozpoczęły proces pozyskiwania kredytu, spotkało się z informacją o zawieszeniu procedury z uwagi na wstrzymanie akcji kredytowej. Inne od razu czekała odmowna decyzja. Niepewność w gospodarce spowodowała jednocześnie osłabienie popytu na kredyty ze strony samych firm, które wstrzymują się z decyzjami dotyczącymi nowych inwestycji.

**Dlaczego bank nie chce przyznać firmie kredytu?**

Kryteria przyznawania kredytów to ustalane przez bank minimalne standardy zdolności kredytowej, jakie powinien spełniać kredytobiorca, aby uzyskać kredyt. Ich zaostrzenie może polegać w szczególności na takich działaniach jak: obniżenie maksymalnej kwoty kredytu, podniesienie wymagań odnośnie zabezpieczenia, skrócenie maksymalnego okresu kredytowania, zwiększenie pozaodsetkowych kosztów kredytu, zwiększenie wymagań odnośnie poziomu zysku generowanego przez firmę czy też dopuszczalnego poziomu zadłużenia.

Jeżeli chodzi o sytuację firmy, to dla banku dyskwalifikujący może być spadek przychodów i niepewność co do ich wysokości w kolejnych miesiącach, wygenerowana strata, potencjalna utrata należności, ryzyko danej branży. – *Rozpatrując wniosek o kredyt, bank szacuje ryzyko transakcji, tj. niebezpieczeństwo niewywiązania się kredytobiorcy ze spłaty swoich zobowiązań. W związku z pandemią pogorszyła się ogólna sytuacja gospodarcza w kraju oraz w niektórych branżach i istnieje ryzyko, że może ona ulec dalszemu pogorszeniu lub długo nie wrócić do stanu wyjściowego. Może to mieć również wpływ na obniżenie jakości istniejącego portfela kredytowego banków. To sprawia, że ryzyko banku staje się wyższe, a dostępność kredytów spada* – tłumaczy Krystyna Kalinowska, dyrektor inwestycyjny w Podlaskim Funduszu Kapitałowym.

Raport NBP potwierdza, że wśród przyczyn zaostrzenia polityki kredytowej przez banki, już w pierwszym kwartale 2020 roku znalazły się: pogorszenie się sytuacji gospodarczej, niezadowalające wyniki finansowe przedsiębiorstw czy działalność w zagrożonych branżach. Na decyzję banków wpływ mają również czynniki wewnętrzne, takie jak udział kredytów zagrożonych w obecnym portfelu kredytowym lub sytuacja kapitałowa banku.

**Branże, które mogą mieć największe problemy**

Ostatni raport o stanie sektora małych i średnich przedsiębiorstw w Polsce, opublikowany przez PARP mówi, że w 2019 roku najwięcej firm powstało w działach gospodarki takich jak: Budownictwo (20,9 proc. ogółu nowo powstałych firm), Handel (16,1 proc.), a następnie w Działalność profesjonalna, naukowa i techniczna (10,7 proc.) oraz Przetwórstwo przemysłowe (7,2 proc.). Dziś często są to jednocześnie branże uznawane za najbardziej narażone na kryzys. Dla banków ryzykowne są zwłaszcza: branża budowlana, gastronomiczna, hotelarska, transportowa, meblarska, automotive, obszary takie jak handel detaliczny, kultura i rozrywka. Z wysokim poziomem ryzyka związane są również branże i firmy uzależnione w znacznym stopniu od importu z Chin.

Obecne położenie wielu firm pogarsza fakt, że jeszcze przed wybuchem pandemii ich sytuacja była niepewna. Według raportu opublikowanego przez PARP, spośród przedsiębiorstw utworzonych w 2018 roku najniższe wskaźniki przeżycia pierwszego roku odnotowano w sekcjach takich jak Kultura i rekreacja (59,6 proc.) oraz Zakwaterowanie i gastronomia (60,9 proc.). Negatywne skutki pandemii, jakie odczuwa sektor usług i handlu mogą być dla gospodarki dotkliwe tym bardziej, że zgodnie z danymi PARP, w obszarze tym działa ponad 75 proc. polskich MSP.

**Jakie są alternatywy i perspektywy na III kwartał?**

Wyniki ankiety przeprowadzonej przez NBP wśród banków wskazują, że żaden z nich nie przewiduje łagodzenia polityki kredytowej. Nieco optymizmu wnoszą rządowe zapowiedzi, zgodnie z którymi nawet przy wzroście liczby zakażeń, nie zostaną wprowadzone tak silne restrykcje, jak na początku pandemii. Ratunkiem dla firm mają być z kolei programy pomocowe realizowane w ramach rządowej tarczy antykryzysowej. Aktualnie BGK uruchamia program kredytów z dopłatą do oprocentowania. Kredyty będą udzielane przez banki komercyjne, które podpiszą z BGK umowę i przystąpią do programu. Dla sektora MSP przewidziano dopłatę do oprocentowania w wysokości 2 pkt. procentowych.

– *Program ten ma na celu ochronę miejsc pracy i utrzymanie płynności firm, ale dopłaty będą dotyczyły wyłącznie odsetek. Raty kapitałowe firma będzie musiała spłacać samodzielnie. To oznacza, że aby uzyskać taki kredyt firma będzie musiała przejść ocenę zdolności kredytowej. Z tym może być natomiast coraz trudniej ze względu na zaostrzające się kryteria bankowe. Alternatywą względem kredytu bankowego mogą być dla firm preferencyjne pożyczki z programów unijnych, dotacje na kapitał obrotowy, ale też finansowanie ze strony funduszy dysponujących prywatnym kapitałem, które wykazują większą elastyczność w procesie oceny zdolności kredytowej firmy* – dodaje Krystyna Kalinowska z Podlaskiego Funduszu Kapitałowego.

W obliczu globalnej recesji trudno oczekiwać szybkiej zmiany polityki banków w zakresie podejścia do oceny ryzyka. Małe i średnie przedsiębiorstwa mogą jednak szukać opcji innych niż kredyt.

**Podlaski Fundusz Kapitałowy** jest jednym z najstarszych funduszy venture capital działających w Polsce. Fundusz został utworzony w 1995 roku, w ramach Polsko-Brytyjskiego Programu Rozwoju Przedsiębiorczości. Od tamtej pory zrealizował kilkadziesiąt inwestycji na łączną kwotę ok. 45 mln zł, z sukcesem finalizując wiele transakcji. Fundusz oferuje przedsiębiorstwom finansowanie typu venture capital oraz private debt. Maksymalna kwota zaangażowania w jeden podmiot to 1,5 mln PLN. Z finansowania mogą korzystać startupy generujące pierwsze przychody ze sprzedaży, jak również firmy będące w fazie dalszego rozwoju i ekspansji.

**Kontakt dla mediów:**

Michał Zębik

[michal.zebik@goodonepr.pl](mailto:michal.zebik@goodonepr.pl)

+48 796 996 253

1. <https://www.nbp.pl/home.aspx?f=/systemfinansowy/kredytowy.html> [↑](#footnote-ref-1)
2. <https://www.parp.gov.pl/component/publications/publication/raport-o-stanie-sektora-malych-i-srednich-przedsiebiorstw-w-polsce-2020> [↑](#footnote-ref-2)